

Nowa tysiąclatka
w Opolu
Dokument patriotyzmu
Polonii kanadyjskiej

Gazeta Krakowska

Rok XVII
Cena 50 gr
Nr 193 (5440)
Wyd. A

Kraków,
poniedziałek
16 sierpnia 1965 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W 21 rocznicę zwycięskiej bitwy

Uroczystości w Studziankach

W uroczystości wzięli udział: ponad 80-osobowa delegacja Polonii kanadyjskiej, wiceminister oświaty Ferdynand Herok, ambasador Polski w Kanadzie Zygfryd Wolniak oraz przedstawiciele miejscowych władz z przewodniczącym Prezydium WRN Józefem Buzińskim.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący Woj. Kom. PZP poseł Ryszard Hajduk.

Przemawiający następnie wiceprzewodniczący Polsko-Kanadyjskiego Komitetu Obchodów Tysiąclatki Państwa Polskiego Mieczysław Nicowski, podkreślił, że udziałem w budowie szkoły Polonii kanadyjskiej pragnęła manifestować swe przywiązanie do Ziemi Zachodniej. M. Nicowski wyraził m. in. przekonanie, że współpraca między Opolem a Polonią będzie się dalej rozwijać.

Nowej szkole nadano imię Kazimierza Gzowskiego, b. uczestnika powstania listopadowego, który przebywając następnie na emigracji w Kanadzie wstąpił się jako budowniczy linii kolejowych i mostów.

Za miesiąc - trzy bloki dla studentów

Tow. Cz. Domagała zwiedził teren budowy miasteczka studenckiego

(Inf. wł.) W rejonie ulic Piastowskiej i Reymonta rośnie piękne osiedle studenckie, które w przyszłości powinno rozwiązać mieszkaniowe kłopoty krakowskich akademików. W 1975 r., kiedy to dobiegnie końca budowa miasteczka akademickiego, nazywanego już teraz „Osiedlem XX-lecia” — zamieszka tu około 12 tys. studentów krakowskich wyższych uczelni.



(B) Z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Korei spod kolonialnego panowania Japonii, rząd KRLED wydał w niedzielę przyjęcie w Wonsan.

Kilka tysięcy naftowców Indonezji przekazało w sobotę rządowi petycję, w której domagają się całkowitej nacionalizacji zagranicznych przedsiębiorstw naftowych. Wystąpili oni również z żądaniem, aby zagraniczne personelu w towarzystwach naftowych zastąpił fachowcami indonezyjskimi.

Tygodnik kairski „Rosa el Yousef” donosi, że w trakcie obecnych kontaktów między ZRA i Arabią Saudyjską wyrażono sugestię zorganizowania spotkania na Morzu Czerwonym między prezydentem Naserem i królem Fajsałem, w czasie którego omówiono by problem jemeński.

Japońska partia socjalistyczna będzie wszelkimi siłami walczyła przeciwko ratyfikowaniu układu z Koreą północną o tzw. „normalizacji” stosunków — powiedział sekretarz generalny tej partii, Narita.

Rzecznik rządu cypryjskiego oświadczył w niedzielę, że Turcja powiadomiła rząd Cypru, iż zamierza w najbliższym czasie dokonać wymiany części kontyngentu wojsk tureckich stacjonujących na Cyprze.

W Dusznikach Zdroju rozpoczął się jubileuszowy dwudniowy zlot festiwalu chłopiński. Pierwszy dzień festiwalu zakończony został nocnym koncertem w starym teatrze w parku zdrojowym. Tu właśnie w 1828 r. występował dwukrotnie 16-letni wówczas Chopin.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 14 bm. rozpatrzył sprawę podziału produkcji i specjalizacji między zakładami przemysłu elektromaszynowego resortów przemysłu ciężkiego i drobnej wytwórczości.

W sobotę ukazał się 6-tysięczny numer „Głos Szczeciński” — partyjnej gazety Pomorza Zachodniego, wydawanej już dwudziesty rok od powrotu ziemi szczecińskiej do Polski.

Z udziałem ponad 200 uczestników rozpoczął się w Sławie na Ziemi Lubuskiej krajowy zlot działaczy komitetów przeciwalkoholowych.

Sesja Miejskiej Rady Narodowej i EFN zainaugurowała w sobotę doroczne „Dni Szklarskiej Poręby” — największej dolnośląskiej miejscowości wypoczynkowej w Karkonoszach.

W niedzielę odbyły się w Studziankach uroczystości, związane z 21 rocznicą zwycięskiej bitwy, stoczonej przez I brygadę pancerną WP im. Bohaterów Westerplatte z hitlerowską dywizją pancerną „Hermann Goering” o utrzymanie zdobytego przez wojska radzieckie przyczółka w rejonie Studzianek.

Na uroczystości przybyli: wiceprezes Rady Ministrów Julian Tokarski, wiceminister oświaty i przemysłu Stefan Pietrusiewicz oraz żegluga Jan Wiśniewski.

W czasie uroczystości zabrał m. in. głos przedstawiciel Warszawskiego Okręgu Wojskowego, płk Albin Żyto. Mówiąc o udziale Wojska Polskiego w walkach z hitlerowcami, wskazał na znaczenie zwycięstwa pod Studziankami dla przebiegu dalszych operacji wojennych.

Wicepremier Julian Tokarski wręczył dwóm byłym dowódcą Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław Waruszak, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Henryk Sobol i wiceprzewodniczącym Prezydium kieleckiej Woj. RN — Stanisław Bak-Dzierżyński, komandanci — byli uczestnicy bitwy pod Studziankami, delegacja okolicznych zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W uroczystościach wzięli również udział attaché wojskowej ambasady ZSRR w Warszawie — gen. mjr Leonid Kalniczenko.

Zebrani szczególnie serdecznie powitali wicepremiera Juliana Tokarskiego, który 21 lat temu w stopniu majora był zastępcą dowódcy I brygady pancerną im. Bohaterów Westerplatte.

W czasie uroczystości zabrał m. in. głos przedstawiciel Warszawskiego Okręgu Wojskowego, płk Albin Żyto. Mówiąc o udziale Wojska Polskiego w walkach z hitlerowcami, wskazał na znaczenie zwycięstwa pod Studziankami dla przebiegu dalszych operacji wojennych.

Wicepremier Julian Tokarski wręczył dwóm byłym dowódcą Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław Waruszak, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Henryk Sobol i wiceprzewodniczącym Prezydium kieleckiej Woj. RN — Stanisław Bak-Dzierżyński, komandanci — byli uczestnicy bitwy pod Studziankami, delegacja okolicznych zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W uroczystościach wzięli również udział attaché wojskowej ambasady ZSRR w Warszawie — gen. mjr Leonid Kalniczenko.

Zebrani szczególnie serdecznie powitali wicepremiera Juliana Tokarskiego, który 21 lat temu w stopniu majora był zastępcą dowódcy I brygady pancerną im. Bohaterów Westerplatte.

W czasie uroczystości zabrał m. in. głos przedstawiciel Warszawskiego Okręgu Wojskowego, płk Albin Żyto. Mówiąc o udziale Wojska Polskiego w walkach z hitlerowcami, wskazał na znaczenie zwycięstwa pod Studziankami dla przebiegu dalszych operacji wojennych.

Wicepremier Julian Tokarski wręczył dwóm byłym dowódcą Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław Waruszak, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Henryk Sobol i wiceprzewodniczącym Prezydium kieleckiej Woj. RN — Stanisław Bak-Dzierżyński, komandanci — byli uczestnicy bitwy pod Studziankami, delegacja okolicznych zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W niedzielę odbyły się w Studziankach uroczystości, związane z 21 rocznicą zwycięskiej bitwy, stoczonej przez I brygadę pancerną WP im. Bohaterów Westerplatte z hitlerowską dywizją pancerną „Hermann Goering” o utrzymanie zdobytego przez wojska radzieckie przyczółka w rejonie Studzianek.

Na uroczystości przybyli: wiceprezes Rady Ministrów Julian Tokarski, wiceminister oświaty i przemysłu Stefan Pietrusiewicz oraz żegluga Jan Wiśniewski.

W czasie uroczystości zabrał m. in. głos przedstawiciel Warszawskiego Okręgu Wojskowego, płk Albin Żyto. Mówiąc o udziale Wojska Polskiego w walkach z hitlerowcami, wskazał na znaczenie zwycięstwa pod Studziankami dla przebiegu dalszych operacji wojennych.

Wicepremier Julian Tokarski wręczył dwóm byłym dowódcą Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław Waruszak, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Henryk Sobol i wiceprzewodniczącym Prezydium kieleckiej Woj. RN — Stanisław Bak-Dzierżyński, komandanci — byli uczestnicy bitwy pod Studziankami, delegacja okolicznych zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W uroczystościach wzięli również udział attaché wojskowej ambasady ZSRR w Warszawie — gen. mjr Leonid Kalniczenko.

Zebrani szczególnie serdecznie powitali wicepremiera Juliana Tokarskiego, który 21 lat temu w stopniu majora był zastępcą dowódcy I brygady pancerną im. Bohaterów Westerplatte.

W czasie uroczystości zabrał m. in. głos przedstawiciel Warszawskiego Okręgu Wojskowego, płk Albin Żyto. Mówiąc o udziale Wojska Polskiego w walkach z hitlerowcami, wskazał na znaczenie zwycięstwa pod Studziankami dla przebiegu dalszych operacji wojennych.

Wicepremier Julian Tokarski wręczył dwóm byłym dowódcą Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław Waruszak, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Henryk Sobol i wiceprzewodniczącym Prezydium kieleckiej Woj. RN — Stanisław Bak-Dzierżyński, komandanci — byli uczestnicy bitwy pod Studziankami, delegacja okolicznych zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W uroczystościach wzięli również udział attaché wojskowej ambasady ZSRR w Warszawie — gen. mjr Leonid Kalniczenko.

Zebrani szczególnie serdecznie powitali wicepremiera Juliana Tokarskiego, który 21 lat temu w stopniu majora był zastępcą dowódcy I brygady pancerną im. Bohaterów Westerplatte.

W czasie uroczystości zabrał m. in. głos przedstawiciel Warszawskiego Okręgu Wojskowego, płk Albin Żyto. Mówiąc o udziale Wojska Polskiego w walkach z hitlerowcami, wskazał na znaczenie zwycięstwa pod Studziankami dla przebiegu dalszych operacji wojennych.

Wicepremier Julian Tokarski wręczył dwóm byłym dowódcą Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Czesław Waruszak, sekretarz KW PZPR w Kielcach — Henryk Sobol i wiceprzewodniczącym Prezydium kieleckiej Woj. RN — Stanisław Bak-Dzierżyński, komandanci — byli uczestnicy bitwy pod Studziankami, delegacja okolicznych zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W uroczystościach wzięli również udział attaché wojskowej ambasady ZSRR w Warszawie — gen. mjr Leonid Kalniczenko.

Jaka będzie wysokość czynszu w poszczególnych kategoriach mieszkań?

Administracje domów przystąpiły już do załatwiania formalności

Zgodnie z postanowieniami Rady Ministrów, nowe stawki czynszów obowiązują od 1 października br. Równolegle wypracowane będą dodatki mieszkaniowe. W związku z tym zarządy budynków mieszkalnych i administracje domów przystąpiły już do załatwiania niezbędnych formalności.

Technika obliczania czynszu i wysokości dodatków została tak opracowana, aby nie obciążać lokatorów zbędnymi czynnościami. W pierwszej kolejności dozorca budynków i pracownicy ADM dostarczą lub prześlą lokatorom formularze pt. „Oświadczenie najemcy”, w którym znajdują się wszystkie dane, niezbędne dla założenia tzw. karty lokatorskiej. Oświadczenia tego nie trzeba będzie powiadać, stemplować itp. Lokator powinien tylko wypełnić oświadczenie w administracji domów mieszkalnych najdalej w ciągu 7 dni.

Na podstawie oświadczenia oraz danych o mieszkaniu, administracja budynków założy każdemu użytkownikowi mieszkania kartę lokatorską, z której następnie zrobiony zostanie — oddzielnie dla każdej osoby pracującej w rodzinie — specjalny wyciąg. W wyciągach tych podana zostanie wysokość przysługującego dodatku. W oparciu o wyciągi z kart lokatorskich (najemcy obowiązani są dostarczyć je do swego miejsca zatrudnienia) zakłady pracy i inne właściwe instytucje wypłacają dodatki mieszkaniowe.

Wszystkie dalsze operacje dokonywane w zakładach pracy nie będą wymagały żadnych dodatkowych zaświadczeń. Jedynie w przypadku zmiany sytuacji w rodzinie (np. gdy jedna z osób otrzymujących dodatek powołana zostanie do wojska) — konieczne będą dodatkowe wyjaśnienia.

Wydawanie druków „oświadczenia najemcy” już się rozpoczęło. Do 15 września br. wszyscy zainteresowani otrzymają zawiadomienia o wysokości obowiązującego ich czynszu. Do tego też czasu wystawione zostaną karty lokatorskie i doreczone najemcom wyciągi z tych kart.

W najbliższym czasie uruchomi się w miastach specjalne punkty informacyjne, które służyć będą szczegółowym wyjaśnieniami na temat reformy czynszów i wprowadzonych dodatków mieszkaniowych.

Wysokość nowych stawek czynszowych została — jak wiadomo — zróżnicowana zależnie od stopnia wyposażenia lokatorów.

Zbrodnie junty gen. Imberta

Relacja «New York Post»

NOWY JORK (PAP) Dziennik „New York Post” opublikował drugi artykuł swego waszyngtońskiego korespondenta Pearsona, poświęcony zbrodniom dokonywanym przez junty generała Imberta w Dominikanie.

Powołując się na sprawozdanie ekspertów — prawników, przesłane Organizacji Państw Amerykańskich, Pearson opisuje tragiczną śmierć katolickiego księdza J. Macinnona, który zginął z rąk junty. Pearson pisze, że ksiądz ten został rozstrzelany jedynie za to, iż — jak stwierdza sprawozdanie — „ostro protestował przeciwko masowym aresztowaniom” dokonywanym w Dominikanie przez junty Imberta. Grupa ekspertów, w której skład wchodzi przedstawiciel Meksyku, Chile i Peru, znalazła zwłoki tego księdza i stwierdziła, że został on rozstrzelany.

Sprawozdanie ekspertów — czytamy w korespondencji Pearsona — zawiera dane świadczące, iż junta dokonywała masowych egzekucji. W ciągu krótkiego okresu w jednym z największych więzień Republiki Dominikańskiej, do którego wtrącano przeciwników politycznych Imberta, z 5 tys. aresztowanych pozostało przy życiu zaledwie 300. „Ksiądz Macinnon zginął w kraju zachodnim, w którym panuje dyktator, urzędujący s e u władzy jedynie dzięki amerykańskiej płochocie morskiej oraz pomocy sięgającej milionów dolarów” — stwierdza w zakończeniu Pearson.

Jadą goście, jadą...

WARSZAWA (PAP). O wroście popularności w Polsce wśród zagranicznych turystów świadczy fakt, że w Warszawie, Krakowie, Zakopanem, a nawet w małych miasteczkach spotyka się coraz więcej samochodów, autokarów i skuterów z obcymi znakami rejestracyjnymi. O-bok najnowszych modeli pojawiają się także pojazdy, które pamiętają chyba początki automobilowej ery.

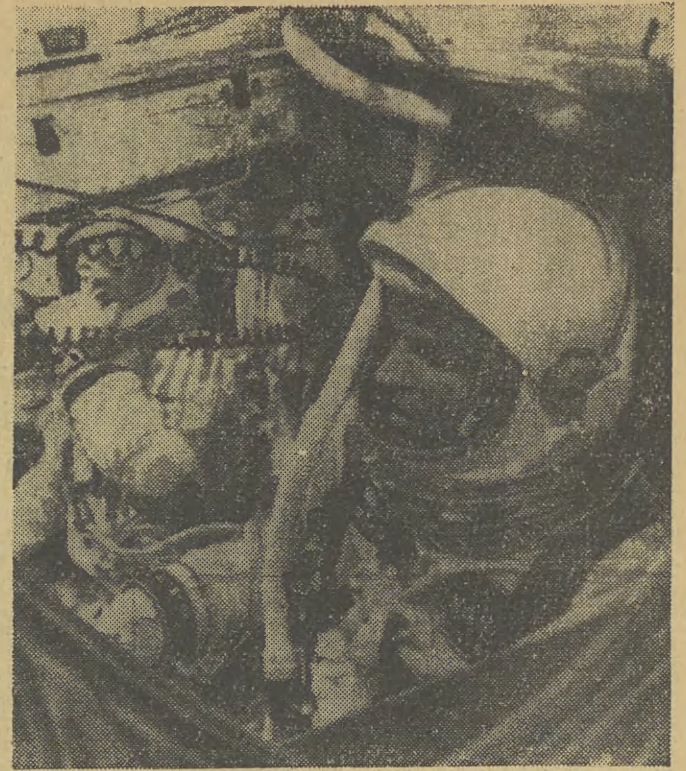
Od początku roku do końca lipca „Orbis” obsłużył 70 tys. turystów zagranicznych (1200 grup wycieczkowych). Był to zarówno goście z krajów socjalistycznych, jak i z krajów kapitalistycznych. Wśród tych ostatnich — najliczniejsze są wycieczki turystów ze Skandynawii, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Austrii.

Pozzczególne grupy mają o-czywiście różne zainteresowania. Np. dla Amerykanów przygotowano 40 programów pobytu. Były to programy dla nauczycieli, pracowników służby zdrowia, przemysłowców, farmaceutów, bankowców, dla uczestników seminarium kwalifikacji, które odbywa się w tej chwili w Krynicu.

POGODA

Nad Morzem Norweskim, Skandynawią i częściowo środkową Europą znajduje się układ wyżowy z ośrodkiem nad południową Skandynawią. Drugi układ wyżowy utrzymuje się w rejonie Wysp Azorskich. Pozostałe obszary Europy i północnego Atlantyku są pod wpływem niżów.

W dniu 16 bm. Polska będzie się znajdować na skraju wyżu nad Skandynawią. Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, we wschodniej części kraju miejscami przejściowo deszczowe, z możliwością opadów przelotnych, a na południowym wschodzie ze słabnącą burzą. Temperatura maksymalna od 16 st. na wschodzie do ok. 22 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.



19 sierpnia ma wystartować z bazy kosmicznej Cape Kennedy na Florydzie kolejny amerykański pojazd kosmiczny „Gemini 5”. Lot pojazdu „Gemini 5” ma trwać osiem dni. Załogę pojazdu stanowią kosmonauci Charles Conrad i Gordon Cooper. Dla Coopera będzie to już drugi lot w kosmos. Obecnie obaj kosmonauci przechodzą intensywny trening w Cape Kennedy. Na zdjęciu: Charles Conrad (z lewej) i Gordon Cooper podczas treningu w kabinie pojazdu „Gemini 5”.

Wywiad „Życia Warszawy” z wicemin. J. Majewskim

Rzecz główna: aby „operacja czynszowa” odbyła się sprawnie

Konieczność wyrównania czynszów nie ulegała wątpliwości, zasada przejściowego dodatku mieszkaniowego iludowanego w miarę wzrostu zarobków również nie może budzić sprzeciwu, czego natomiast się obawiamy, to nowych „papierków”, korowodów z obliczeniami, a także — znając nie nabytą wielką sprawność naszych administracji — opóźnień w załatwianiu w szelkich bieżących spraw, w związku z przeliczeniami czynszów. Czy nasze obawy są słuszne?

Z tymi wątpliwościami do wiceministra gospodarki komunalnej mgr Jerzego MAJEWSKIEGO zwróciła się kol. Hulska BUCZYŃSKA z red. akcji „Życia Warszawy”.

— Na odwrót — odpowiada min. Majewski — można zaryzykować twierdzenie, że cała ta operacja, chociaż obejmować będzie ok. 4 mln mieszkań odbyć się powinna szybko i bez większych zakłóceń. A chociaż do wypełnienia będą jednorazowo 4 druki, lokatora obchodzić będzie tylko jeden „wyciąg z karty lokatorskiej”, na podstawie którego otrzymywać on będzie dodatek wyrównawczy w swoim zakładzie pracy.

Notabene wypłata tych przejściowych dodatków również jest „odbiurokratyzowana”, gdyż pieniądze na nie idą wprost z kasy państwowej i nie obciążają funduszu plac danego zakładu.

W związku z całą operacją wydano cztery druki: 1. oświadczenie najemcy (wypełnia lokator) które nie będzie poświadczane (chyba że administracja będzie miała uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości danych). W tym oświadczeniu lokator podaje nazwę zakładu pracy i czas odkąd jest zatrudniony oraz wymienia pracodawcę (nazwa i adres), chyba że sublokatorami są współlokatorów.

Dane te są potrzebne, aby po pierwsze móc podzielić między pracujących członków rodziny sumę dodatku przejściowego oraz ustalić ich dodatek w ogóle się danej rodzinie należy. Dodatek nie przysługujący np. jeżeli część lokalu jest podnajmowana, chyba że sublokatorami są uczniowie, studenci lub emeryci.

2. zawiadomienie o nowej wysokości czynszu jest informacyjnym drukiem administracji dla lokatora.

3. karta lokatorska (pozostaje w administracji) jest dokumentem, na którym wniesione będą dane dotyczące danego lokatora, współlokatorów i mieszkania, na podstawie jego oświadczenia i które służy do ustalenia wysokości przejściowego dodatku.

4. wyciąg z karty lokatorskiej — jest dokumentem, który otrzymuje lokator i na podstawie którego pobiera przysługujący mu dodatek.

Administracja uzyskała możliwość w miarę potrzeby wypeł-

Powódź w Meksyku, śnieżyce w Chile

W wyniku ulewnych deszczy, które padały niemal bez przerwy przez 11 dni, kilkuset mieszkańców Meksyku pozabawionych zostało dachu nad głową, wiele wsi jest odciętych w różnych częściach kraju, a w samej stolicy woda podmyła szereg budynków powodując ich zawalenie się.

Wylew rzeki Rio Lerma w pobliżu Guadaluajara spowodował odcięcie 3 tys. domów oraz szkody w zasiewach oceaniane na przeszło 12 mln pesos (ok. miliona dolarów). Do akcji ratunkowej użyto helikopterów, które wywożą całe rodziny z miejsc zagrożonych.

»Mała Limanowa« — otwarta...

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym na stokach wznoszących się nad Limanową został oficjalnie otwarty Ośrodek Turystyczno-Campinowy Zw. Zaw. Brzo. Poligraf. St. Polokreć oraz przew. RN w Limanowej — A. Papuziński, sekret. KP PZPR w Limanowej — J. Kielbaso i T. Dąbrowski — b. przewodniczący RN w Limanowej, którzy największe zasługi położyli przy tworzeniu nowego ośrodka.

W wczorajszej uroczystości udział wzięli: sekret. Zarz. Okręg. Zw. Zaw. Brzo. Poligraf. St. Polokreć oraz przew. RN w Limanowej — A. Papuziński, sekret. KP PZPR w Limanowej — J. Kielbaso i T. Dąbrowski — b. przewodniczący RN w Limanowej, którzy największe zasługi położyli przy tworzeniu nowego ośrodka.

W wczorajszej uroczystości udział wzięli: sekret. Zarz. Okręg. Zw. Zaw. Brzo. Poligraf. St. Polokreć oraz przew. RN w Limanowej — A. Papuziński, sekret. KP PZPR w Limanowej — J. Kielbaso i T. Dąbrowski — b. przewodniczący RN w Limanowej, którzy największe zasługi położyli przy tworzeniu nowego ośrodka.

W ub. sobotę I sekretarz KW PZPR tow. Czesław Domagała zwiedził teren budowy miasteczka akademickiego o w rejonie ulic Piastowskiej i Reymonta, zapoznając się z przebiegiem aktualnych prac i planami dalszej budowy. Fot. E. Węglowski

WYBRALIŚMY DLA WAS

FRYWOLNE DOWCIPY — PRZEZ TELEFON

Niemal wesołość — jak donosi prasa — wywołano w Szwecji funkcjonowanie przez czas dłuższy prywatnej centrali telefonicznej, która — po nakręceniu przez abonenta odpowiedniego numeru — podawała chętnym nagrane na taśmie bardzo frywolne opowiadania i dowcipy. Z usług tej ciekawej instytucji skorzystało 47.300 osób. Obecnie jednak musi ona przerwać działalność wobec wdrożenia władz policyjnych. Do ukroczenia prywatnej inicyjatywy w tym zakresie przyczynił się fakt, że korzystający z niej m. in. pracownicy rozmaitych biur dla zrobienia kawałka szefom: w gabinetach dyrektorskich rozległ się cichy śmiech, a gdy dyrektor podnosił stuchawkę, sądząc, że to jakiś interesant, musiał wysłuchiwać rzeczy, które nie miały nic wspólnego z urzędowaniem.

PARYSKA ANEGDOTKA DNIA

W Paryżu krąży obecnie następująca anegdota: — Pani Durand udala się do szpitala w celu odwiedzenia swego męża, który został przejechany przez walec drogowy. W którym pokoju leży mój mąż? — pyta pielęgniarke. Ach, pan Durand — odpowiada szefostwa. Umieścił się go w pokojach nr 12, 13, 14...

EWA I 20 ADAMÓW

Nudyści francuscy niekiedy przez policję przenoszą się ostatnio na wybrzeże belgijskie, nie zważając na panujące tam chłody. Ostatnio pewien policjant belgijski pełniący służbę na powierzchni mu odcinku plaży, usłyszał dochodzące go zza wody rytmiczne klaskanie w ręce. Zainteresowany ogłosił pospieszyć w stronę piaskowego wzgórza i ułósy stanęły mu na głowie z wrażenia. Widoczek jak ujrzał był jego zdaniem zbyt „naturalistyczny”. Ojciec 20 młodych chłopaków w strojach proaica Adama przed pościeleniem grzechu pierwotnego, otaczał nadobną Ewę nie okrytą nawet przysłowiowym listkiem figowym, która wykonywała jakiś rytualny taniec nudystyczny...

I W PARYŻU „NA LEBKA”

Jak się okazuje jazda „na lebkę” nie jest wymażaniem warszawskim. Niektórzy właściciele samochodów w Paryżu również w ten sposób uzupełniają sobie miesięczny budżet. Jeden z takich nielegalnych „taksówkarzy” zwierzył się reporterowi „France-Soir”, że pracuje w ten sposób codziennie od kilku lat w godzinach największego szczytu komunikacyjnego, kiedy trudno jest w śródmieściu o „przewidziwa” taksówkę. Robiąc 5 do 6 kursów każdego popołudnia, wyciąga w ten sposób niezłą sumkę około tysiąca franków miesięcznie.

Walki w Kaszmirze nie ustają

3 tys. Pakistańczyków przeniknęło na teren indyjskiej części kraju

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi z Karaczi, iż tajna rozgłosziona radiowa „Głos Kaszmiru” podała w sobotę wieczorem, że „powstańcy” odcieśli stolicę Kaszmiru, Srinagar od Doliny Kaszmirskiej niszcząc wszystkie mosty łączące miasto z doliną. Przeniknęli oni również do miasta niszcząc składy paliwa i magazyny

Przywódcy partii i rządu rumuńskiego — w Warnie

SOFIA (PAP) Na zaproszenie pierwszego sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii, Todora Żiwkova, w sobotę przebywali w Warnie z jednodniową wizytą: sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej Nicolae Ceausescu, członek Stalego Prezydium KC RPK i przewodniczący Rady Ministrów RRL, Gheorghe Maurer, członek Stalego Prezydium KC i sekretarz KC RPK Alexandru Draghici, zastępca członka Komitetu Wykonawczego KC RPK, pierwszy sekretarz Komitetu Obwodowego Partii w Dobrudży Vasile Villcu. Jak donosi agencja BTA, po rozmowie, która upłynęła w serdecznej i partyjnej atmosferze, goście rumuńscy, którzy towarzyszyli Todora Żiwkova, Mitko Grigorow i inni przywódcy partii i rządu LRB, obejrzyli urządzenia lotniskowe w Drużbie i Złoty Piaskach.

Kryzys grecki trwa

SOFIA (PAP) W niedzielę minął miesiąc od chwili wybuchu kryzysu politycznego w Grecji, a wyjścia z niego nie da się jeszcze przewidzieć. Organizatorzy przewrotu z 15 lipca usiłują obecnie spowodować rozłam partii Unii Centrum i oddać władzę rządową, który prowadziłby politykę zgodną z życzeniami dworu królewskiego. Jak potwierdziły niedzielne gazety greckie, oczekuje się, że dwaj politycy Unii Centrum, były wicepremier Stefanopolis i były minister spraw wewnętrznych Cirimokos — przedstawia w poniedziałek w parlamencie oświadczenie o utworzeniu „niezależnej” grupy. W Atenach przypuszcza się, że jednemu z tych polityków król powierzy misję utworzenia nowego rządu. Potępiając te manewry, przewodniczący greckiej zjednoczonej lewicy demokratycznej (EDA) I. Pasalidis podkreślił w oświadczeniu dla prasy, że naród nie ścierpi nowego naruszenia porządku demokratycznego, ostrzegając króla przed dalszym naruszaniem konstytucji i próbą utworzenia rządu z grupy politycznych, posłusznych dworowi. Przywódca EDA wyraził przekonanie, że zjednoczona walka narodu o demokrację i niezależność zabezpieczy prawa narodu.

zaopatrzeniowe. Rozgłosziona podała, iż atak był tak niespodziewany, że całkowicie zaskoczył władzę indyjską. Agencja przypomina, że gubernator Kaszmiru dr Singh podał w sobotę, iż na teren indyjskiej części Kaszmiru przeniknęło około 3 tys. Pakistańczyków. Indyjska agencja prasowa podała w niedzielę, iż poprzedniego dnia wieczorem spłonęło około 300 drewnianych domów w Srinagar. Pożar wzniesiono został przez Pakistańczyków, którzy przeniknęli do indyjskiej części Kaszmiru. Intryzy otworzyli ogień do strażaków gaszących pożar. Strzelanina ustała, jak podaje agencja, dopiero wtedy, gdy oddziały wojska i policji pospieszyły z pomocą strażakom. Wzniesiono również pożar w odległości 5 km od Srinagaru miejscowości Batamallu. Jego ugaszenie trwało około 7 godzin.

Przemawiając w sobotę w Delhi z okazji święta narodowego Indii, premier Shastri nawiązał do obecnej napiętej sytuacji w Kaszmirze. Oskarżył on Pakistan, iż dąży on do zwiększenia napięcia w tym rejonie i równocześnie ostrzegł, że Indie zdecydowanie się nie oddadą ani pięćdziesiąt kilometrów Kaszmiru.

Cholera na Środkowym Wschodzie

KAIR (PAP) Rząd Kuwejtu — jak donosi agencja MEN — wprowadził zakaz wszelkiej łączności z Bahreinem, ponieważ w Bahreinie zanotowano kilka wypadków zachorowań na cholera. Nadal obowiązują zakaz jakiegokolwiek kontaktu z Iranem, gdzie niedawno stwierdzono rozszerzenie się choroby typu cholery. Władze libańskie zarządziły, aby wszystkie osoby przybywające z zagranicy posiadały świadectwo szczepienia przeciw chorobie, ponieważ w niektórych krajach Środkowego Wschodu zanotowano wypadki tej choroby.

Wilson przerwał wakacje

Premier Wilson przerwał w niedzielę wakacje, aby wziąć udział w ścisłym zebraniu swego gabinetu w bazie marynarki wojennej, Culdrose (Kornwallia). Udał się on tam helikopterem razem z ministrem spraw zagranicznych, Stewartem. Ma się on zapoznając z sprawozdaniem wysokiego komisarza brytyjskiego w Malajzji, Heada, na temat sytuacji w tym kraju po secesji Singapuru.



88 tysięcy żołnierzy USA w Wietnamie południowym

Ostre walki w delcie Mekongu

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi z Sajgonu, że pierwsze oddziały spośród 6400 żołnierzy amerykańskiej piechoty morskiej, którzy ostatnio skierowani zostali do Wietnamu południowego, wyładowali w niedzielę w Da Nang. Agencja zwraca uwagę, że wraz z tymi żołnierzami liczba marines wzrosła do 32 tys., a wszystkich wojskowych amerykańskich do 88 tys. Reuter podaje, że prezydent Johnson polecił zwiększyć liczebność wojsk amerykańskich w Wietnamie południowym do 125 tys. W delcie rzeki Mekong trwają nadal walki między wojskami rządowymi i partyzantami. Nadal bombardowane były domniemane zgromadzenia partyzantów. Premier reżimu sajskiego, marszałek Nguyen Cao Ky odcieślił w niedzielę samolotem z Sajgonu, udając się z 6-dniową wizytą na Tajwan i do Szymaju. Powo-

Wilson przerwał wakacje

Premier Wilson przerwał w niedzielę wakacje, aby wziąć udział w ścisłym zebraniu swego gabinetu w bazie marynarki wojennej, Culdrose (Kornwallia). Udał się on tam helikopterem razem z ministrem spraw zagranicznych, Stewartem. Ma się on zapoznając z sprawozdaniem wysokiego komisarza brytyjskiego w Malajzji, Heada, na temat sytuacji w tym kraju po secesji Singapuru.

W Los Angeles

Krwawe starcia policji i wojska z ludnością murzyńską

W Los Angeles trwała w niedzielę napięta sytuacja. Dopiero wad wieczór — według zapewnień wlad policyjnych — zaczął wracać spokój, w piątym dniu rozruchów i krwawych starć między policją i wojskiem a ludnością murzyńską. Lista śmiertelnych ofiar stawała się coraz dłuższa. Według obliczeń z niedzieli wieczór, zginęło 28 osób, w czym większość Murzynów. Odnotowano blisko 2 tysiące ludzi, w tym wiele małoletnich. Do tłumienia zamieszek zmobilizowano ogółem 20 tysięcy żołnierzy gwardii narodowej. Ich kwatery, główna została zamalowana w jednej ze szkół dzielnicy murzyńskiej. W ciągu dnia słyszano jeszcze wielokrotnie strzelanie. Ulicami krążyły bardzo liczne patrole policji i gwardii narodowej. Przeciwo wzbudzonym mieszkańcom używano także granatów z gazem łzawiącym. Obecnie odbywa się na terenie dzielnicy murzyńskiej systematyczna „czystka”.

Najpierw w dzielnicy murzyńskiej, a potem w całym mieście wprowadzono godzinę policyjną.

Jaka będzie wysokość czynszu?

Dokończenie ze str. 1

ne u głównego pracodawcy, a wypłacane z osobowego funduszu plac, funduszu honorariów i tzw. funduszu prowizyjnego oraz — w przypadku awansu lub regulacji plac w okresie 1 września 1964 — 31 sierpnia 1965 r. zarobek bazy pracownika oblicza się tak, jak gdyby awans był lub regulacja plac miały miejsce w dniu 1 września 1964 r. Ma to istotne znaczenie, ponieważ każdy wzrost zarobków (liczony za półrocze) w stosunku do zarobku bazowego przeznaczany będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, a do całkowitej jego likwidacji.

Komunikat Prez. Rady Narodowej

Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Krakowie

Celem właściwej i terminowej realizacji wydanych przez Radę Ministrów przepisów w sprawie nowych czynszów za lokale mieszkalne i przejściowego dodatku mieszkaniowego — Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zawiadamia, że ustalony został następujący tryb postępowania i harmonogram czynności, do którego zobowiązani są stosować się właściciele oraz administratorzy budynków mieszkalnych: 1) wezwani imiennie właściciele - administratorzy budynków mieszkalnych przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Dzielnicy Murzyńskiej w Krakowie mają obowiązek zgłoszenia się w wyznaczonym terminie i miejscu, celem podjęcia formularzy

W zamieszkach, które od dwu dni trwają w murzyńskiej dzielnicy Los Angeles, zginęło 3 Murzynów i 1 oficer policji. Dla uśmierzenia wzbudzonej ludności murzyńskiej do akcji rzucono ponad tysiąc żołnierzy Gwardii Narodowej, którzy z bagnietami na karabinach wkroczyli do dzielnicy murzyńskiej. Podczas zamieszek wybuchł pożar w położonych w dzielnicy murzyńskiej składach towarów i domach. Strażacy z najwyższym trudem przedostali się przez tłumy demonstrantów i ugasiłi pożar. Na zdjęciu: policjanci wprowadzają do aresztu jednego z rannych demonstrantów, ujętych w dzielnicy Watts w Los Angeles.

Właściciele-administratorzy budynków mieszkalnych — którzy nie dopełnią w wyznaczonych terminach obowiązków na nich obowiązujących, ponoszą odpowiedzialność zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi.

KIEROWNIK WYDZIAŁU MIECZYSLAW BOREK



PRZEGLĄD CZASOPISM

„AKCJA PAWIAK 1944”

Wciąż powraca na szpalty naszych czasopism. W sprawie tej zabrał głos w „KULTURZE” Dominik Horodyński. Polemizuje on z częścią opisowej argumentacji Haliny Dudowej w zamieszczonej w „Tygodniku Kulturalnym” publikacji pt. „Akcja Pawiak czy protokacja”. D. Horodyński, którego dwaj bracia zginęli w akcji partyzanckiej, pisze m. in.: „Myślę, że w tak kontrowersyjnej sprawie, jak „akcja Pawiak”, słuszniej jest być ci, którzy znali ludzi, którzy stracili w niej życie, przypomniał ich sylwetki, niż podejmowanie prób wyważania po czterech wiekach histo procesu domniemanym sprawcom nieszczęścia. Natrętne szukanie winnych niewiele, prócz gorczy, przyniesie”. Jerzy Kossak publikuje w „Kulturze” ciekawą publikację pod jednoznacznym tytułem „Psychologia reklamy i kultura masowa”, a Czesław Skonka w turystycznym cyklu ubiega się „O dobrą literaturę turystyczną”.

„WIESCI”

krakowski tygodnik, poświęcony sprawom wsi, w interwencyjnym wprost artykule Edwarda Nastalka pt. „Worek kar i worek zboża”, piszą o żalonych skutkach administracji chłopami, o zaufaniu do gospodarza rolnika w stronę władzy terenowej i strażnicy. Artykuł bardzo na czasie. Traktuje bowiem o doświadczeniach z akcji skupu zboża.

„MÓJ TEMAT DLA TWÓRCY”

to temat opracowania na podstawie ankiet, rozpisanych wśród młodych ludzi wsi i miast, w kwestii: co myślimy o współczesnej twórczości i co pragniemy od twórców otrzymać. Autor opracowania drukowanego w „TYGODNIKU KULTURALNYM” — T. Zochowski twierdzi w b. ciekawym i dobrze wypowiadającym „Głód wiedzy o niedawnym tworzeniu własnego narodu jest w gruncie rzeczy niedostępną wiedzą o naszej współczesności — o tym, jak dalece historyczne zwycięstwa naszego narodu mają walor ogólnoludzki.”

„POTRZEBNA JEST DISKUSJA”

twierdzi „GŁOS NAUCZYCIELSKI”, mając na myśli tegoroczne egzaminy na wyższe uczelnie, które przebiegały w innej niż zazwyczaj atmosferze, m. in. dlatego, że wzrosła o 10,7 tys. ilość chętnych, a zastryżony był kryteria przyjęcia. Wypowiada się na ten temat na łamach „Głosu” rektor SGGW prof. dr A. Klezarczyk.

Wywiad z wiceministrem J. Majewskim

Ku lat, wraz ze wzrostem zarobków coraz mniej liczna grupa osób będzie korzystała z dodatku wyrównawczego, a co za tym idzie coraz częściej będą się ludzie domagać „za własne pieniądze” energiczniejszych świadczeń ze strony administracji. Kiedy lokatorzy odczują w swym domu i otoczeniu dobrodziejstwa całej operacji czynszowej? Czy administracje są przygotowane na rozszerzenie swoich obowiązków? — Nie stanie się to na pewno z dnia na dzień. W tej chwili rzecz leży nie tyle w pieniądzu, ile w mocy przerobowej. Ale właśnie w pierwszych dwóch latach częściej pieniędzy wpływających z podwyższonej opłat czynszowych może być przeznaczona na rozbudowę zaplecza w tych administracjach, które jeszcze nie posiadają swych ekip remontowych dostatecznie wyposażonych. Poza tym mamy decyzje rządowe o zapewnieniu zaopatrzenia materiałowego zarówno na remonty wykonywane w domach miejskich przez ekipy miejskie jak i dla rzemieślników, którzy będą prowadzić naprawy i remonty w domach prywatnych (czynszowych). Zapewniony zostanie również fundusz plac dla członków ekip remontowych. Obecnie przygotowuje się rewizję regulaminu porządku domowego oraz rewizję układu zbiorowego pracy dozorców, od których wymagać się będzie częstszego uprzątnięcia klatek schodowych, chodników itd. oraz wykonywania drobnych napraw bieżących. Ponieważ zaś wiemy, że najbliższy dozorca nie jest w stanie utrzymać porządku w niektórych domach, ewentualnie ich dzieci, uprzywilejowane w tym względzie, wszystkie pomieszczenia — rozszerza się obecnie możliwość prawne dla administracji — administracyjnego szybkiego trybu karania brudaków i wandalii grzywnami.

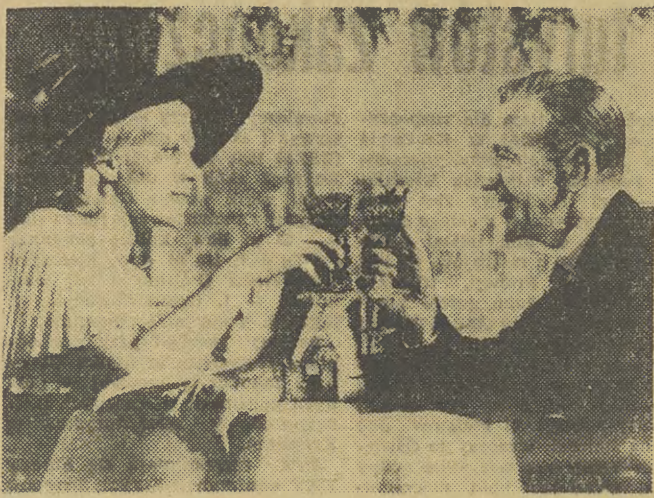
Nasz komentarz

Koniec impasu w ONZ?

Dziś zbiera się w Nowym Jorku komitet przedstawicieli 33 państw członków ONZ, którego zadaniem jest poszukiwanie sposobów zlikwidowania tzw. kryzysu finansowego Narodów Zjednoczonych. Przypominamy, że pod tym mianem kryje się sztuczny impas w jaki delegacja amerykańska wpędziła Organizację Narodów Zjednoczonych, a szczególnie Zgromadzenie Ogólne. Formalną podstawą był i jest nadal artykuł 19 Karty Narodów Zjednoczonych, przewidujący pozbawienie prawa głosu w Zgromadzeniu Ogólnym tych państw-członków ONZ, które przez dwa lata zalegały za składkami na rzecz tej Organizacji. Ojciec Stanów Zjednoczonych realizowały pierwszą część XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego stojąc na stanowisku, iż artykuł 19 Karty należy zastosować wobec Związku Radzieckiego, Polski, Francji i 9 innych krajów, posiadających rzekomo dług z tytułu tzw. pokojowych operacji ONZ. Publikowaliśmy swego czasu oświadczenia rządów Polski, ZSRR i innych krajów, stwierdzające jasno, iż kraje te nie mają żadnych długów wobec ONZ, placą regularnie składki członkowskie i inne zobowiązania finansowe. Natomiast obciążenie tych krajów kosztami operacji wojskowych, podjętych pod flagą ONZ w Kongu i na Bliskim Wschodzie, jest nielegalne, gdyż same operacje były nielegalne; podjęto je z pominięciem Rady Bezpieczeństwa, jedynego organu kompetentnego w tych sprawach. „Koszty likwidacji skutków agresji niech ponoszą agresorzy” — taki był, i pozostaje aktualny, sens oświadczenia rządów Polski, ZSRR i innych krajów, rzekomych dłużników ONZ. Ostatnio pojawiły się oznaki świadczące, że Stany Zjednoczone rozważają możliwość wycofania się ze swego stanowiska, które uniemożliwiała normalną pracę

WŁADYSŁAW BIEROŃ

Filmy miesiąca



„UROCZA GOSPODYNI” — to komedia prof. amerykańskiej, zrealizowana w noweli Margery Sharp w reżyserii Richarda Quine. Jest to satyra dość powierzchowna, na mrginie stano-



Przed świętem lotnictwa

Dzień 23 sierpnia 1944 roku jest ważną datą w historii naszego lotnictwa — w dniu tym pierwsze jednostki ludowego lotnictwa przeszły swój chrzest bojowy. Dwadzieścia jeden lat temu pilot i pułkownik myśliwski „Warszawa” i 3 pułku szturmowego wykonali pierwsze zadania bojowe i rozpoczęli swój szlak bojowy. Ogółem, na wszystkich frontach II wojny światowej lotnicy polscy zestrzelili ponad 100 samolotów niemieckich i zadali dotkliwie straty w urządzeniach i sprzęcie bojowym.

Święto Lotnictwa obchodzą będziemy pod znakiem XXI rocznicy powstania ludowego lotnictwa polskiego i XX-lecia Oficjalnej Szkoły Lotniczej w Dęblinie. Dla uczczenia tego święta odbędą się centralne uroczystości w dęblińskiej szkole lotników. Liczne wiece i spotkania oficj. i weteranów ze społeczeństwem, zawody i pokazy lotnicze, przeloty samolotów bojowych. Aeroklub zaprzęta swój dorobek na 10 lotniskach (Lublinka k/Lódź, Przylip w Zielonej Górze, Kruszyń k/Wieliczka i inne), organizując w „Dniech Lotnictwa” liczne pokazy z udziałem samolotów wojskowych. We wrześniu odbędą się też uroczystości w miejscowości Dys (woj. lubelski) dla upamiętnienia miejsca pierwszego po okupacji lądowania polskich lotników na polskiej ziemi.

Nasze lotnictwo dysponuje obecnie nowoczesnymi samolotami bojowymi o przedłości ponaddwukrotnej, uzbrojonymi w pociski rakietowe, posiada doskonale wyposażone lotniska na terenie całego kraju, rozbudowany przemysł lotniczy. Poważne osiągnięcia mają również instytuty naukowe: techniczny i medyczny lotnicze.

Teatry

SCENA OPEROWA Teatru im. Słowackiego: Carmen — 19.15. Postrzała teatru nieczynne. CYRK „Gdańsk” (Przy Rondzie) — 19.

Kina

APOLLO: W zamkniętym kręgu (hiszp., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: Wojna trojańska (ow., 12 lat) — 17, 19. CASINO: Banda (pol., 16 lat) — o zmroku. DOM ZŁOBIERZA: Inspektor Morgan prowadzi śledztwo (ang., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. Znacchor (pol. film fabularny) — 22.30. KULTURA: Kolekty (radz., 16 lat) — 17.45, 20. MELODIA: Umarli milczą I s. (NRD, 16 lat) — 16, 18, 20. MASKOTKA: Wojna trwa (wł., 16 lat) — 15.30, 17.45, 20. MINIA-TURKA: Bajki — 15, 16. DWAJ panowie „N” (pol., 16 lat) — 17, 19, 21. ŚWIATOWID: Helena trojańska (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID m. sala: Pechowiec na preli (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. ROTUNDA: Włoszki i miłość (wł., 16 lat) — 18, 20. SZUKA: Czarny Orfeusz (fr.-wł., 16 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. TĘCZA: Wszystki

„LEMONIADOWY JOE” — to barwna, szerokoekranowa komedia produkcji czechosłowackiej opracowana w polskiej wersji językowej zrealizowana w sztuki. J. Brdecki, reżyserii Oldrich Lipsky. Wśród wykonawców na wyróżnienie zasługuje Milos Kopecky. Ten swoisty western gromadzi znane atrybuty: śpiewająca tancerka, trzójliwego szeryfa, gorące złoto i naftę — ale wszystko to prowadzi do frontalnego ataku przeciw moralnej hipokryzji filmu amerykańskiego i cywilizacji kapitalistycznej. (WB)

Wyż na zakręcie

Przeżywamy obecnie najtrudniejszy rok wyżu. Szkolnictwo znalazło się na zakręcie. Dziewiąta, najwyższa fala „wylała się” ze szkół podstawowych. W przyszłym roku część absolwentów pójdzie do szkół średnich, część będzie uczęszczać do nowo otwartych klas ósmych. Nastąpi rozładowanie. Zakręt zostanie pokonany. Ale teraz mamy ostatni rok przed reformą. Ten zakręt trzeba jak najsprawniej pokonać.

To nie jest takie proste zważywszy, że w Krakowie i województwie liczba absolwentów, którzy w tym roku ukończyli klasę siódmą, wynosi 53.200. W porównaniu z rokiem ubiegłym jest ich o 3.200 więcej. Natomiast ilość miejsc we wszystkich typach szkół podległych Kuratorium oraz innym resortom zamyka się okrągłą cyfrą 42.000. Tak więc procent tegorocznych absolwentów uczących się dalej w szkołach średnich wynosi 79,8 (w poprzednim roku 84 proc.).

Czy są więc powody do niepokoju? Co będzie z dziećmi, dla których zabrakło miejsca w szkołach? Spróbujmy przyrzeć się jeszcze kilku liczbom. Z ogólnej liczby zgłoszonych — egzamin wstępny zdało około 90 proc. uczniów. Przyjeżdżo do szkół średnich około 80 proc. ubiegających się, przy czym procent ten waha się od 98 w liceach ogólnokształcących w Krakowie do 66 w liceach pedagogicznych na terenie województwa. W bieżącym roku szkolnym w szerszym zakresie przyjmowano dziewczęta na kierunku techniczne. Również ogólna ilość miejsc w szkołach typowo żeńskich wzrosła m. in. przez otwarcie nowych kierunków. W sumie jednak pozostała stosunkowo duża ilość młodzieży, która zgłosiła się do określonych szkół i z braku miejsca nie została przyjęta.

Nie oznacza to jednak zupełnego pozbawienia siedmioklasistów możliwości dalszej nauki. Według stanu na dzień 15 lipca wolnymi miejscami dysponowały jeszcze: Zasadnicza Szkoła Przyzakładowa Budownictwa Nowa Huta Plepodległych Kuratorium oraz innym resortom zamyka się okrągłą cyfrą 42.000. Tak więc procent tegorocznych absolwentów uczących się dalej w szkołach średnich wynosi 79,8 (w poprzednim roku 84 proc.).

Nowe filmy „Czołwki”

W ostatnim czasie Wytwórnia Filmowa „Czołwki” zrealizowała kilka interesujących filmów krótkometrażowych, które wkrótce wejdą na ekrany naszych kin. Na szczególną uwagę zasługują „Braterstwo i siła” — jednoaktowy film dokumentalny o Układzie Warszawskim. Ujęto w nim retrospektywnie rok 1939 i ogromnie szlachetnie jakiegoś narodu hitler-

zrym, próby odrodzenia ideologii faszyzmu i militarysty w Niemczech zachodnich, tworzenie bloków wojskowych. Na czoło wychodzą jednak moment zawarcia Układu Warszawskiego, rozwój potęgi obronnej państw — jego sygnatury, coraz doskonalsze uzbrojenie i wyszkolenie żołnierzy.

Drugi z filmów, przenosi widza w czas Jana Kilińskiego. Film ukazuje bohatera na tle epoki, jako jednego z inspiratorów powstania ludu warszawskiego. Bogate faniła czasów powstania, ukazanie sytuacji politycznej po II rozbiórce, intrzygi targowiczan, ruch spiskowy i powstanie, a w końcu walki w mieście ukazane zostały w ciekawej formie filmowej. Przy okazji warto wspomnieć, że „Czołwki” przygotowuje filmy o Tadeuszu Kościuszkę i innych bohaterach narodowych.

Któż nie słyszał o „Błyskawicy” — okresie obratym chwiałą — nadal strzegącym naszych morskich granic? „ORP Błyskawica” — taki tytuł nadał realizatorzy filmowi, odtwarzającemu dzieje niszczyciela, od sierpnia 1939 r., poprzez okres wojny (służba w brytyjskiej Royal Navy, patrol, osłona konwojów i udział w operacjach morskich — Narwik i Dunkierka, Morze Śródziemne i Śródziemne Atlantyku), aż do jego powrotu w lipcu 1947 r. do Gdyni.

Słów kilka poświęcić trzeba jeszcze jednej krótkometrażówce przygotowanej przez „Czołwki”, „Zeznanie szpiega” to film-ostreżenie. Przedstawia on wydarzenia związane z działalnością i procesem szpiegów geheleńskich: Georga Gribla i Wilhelma Arlichsa. Tematyka z całą pewnością bardzo aktualna. Obecnie wywiad starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów. Jedni, jak Gribel, działają z nienawiścią do Polski, inni — jak Arlichs, działają z chęcią zysku. Interesuje ich wszystko, a z informacją pozornie drobnych i nieważnych, obcy wywiad tworzy sobie obraz naszej sily gospodarczej i militarniejszej. Niestety, obok wywiadu starają się przerzucić do Polski swych agentów.

